

Scenariusz spektaklu Shrek na zajęcia kółka teatralnego przy fundacji Ex Litteris Libertas w Węgrzynowicach

Osoby:

Shrek	Rycerz	Siostra Kopciuszka
Osiół	Kobieta I	Wilk
Fiona	Kobieta II	Lord Farquad
Narrator	Królowna Śnieżka	Lustro
	Kopciuszek	Pinokio

Scena I

Narrator

„Dawno, dawno temu żyła piękna księżniczka. Ale zła wróżka rzuciła na nią czar i jedynie pocałunek kochanego mógł go z niej zdjąć. Księżniczka mieszkała w zamku, strzeżonym przez ziejącego ogniem smoka. Wielu śmiazków próbowało ją uwolnić z owego więzienia, ale żadnemu się nie udało. Księżniczka czekała więc w najwyższej komnacie najwyższej wieży, na swego ukochanego i jego pocałunek”.

Shrek

- No to se jeszcze poczeka

Narrator

Tymczasem postaci z bajek urządzili huczną imprezę na zamku Lorda Farquada.

Scena II

Pinokio

- Nie oddawaj mnie. Nie będę już uparty! Daj mi szansę!

Kobieta I

- Zamknij się!

Rycerz

- Następny. - Co tam masz?

Kobieta I

- Drewnianą marionetkę.

Pinokio

Jestem prawdziwym chłopcem.

Rycerz

Pięć złotych za zabawkę. Zabrać ją.

Pinokio

- Nie pozwól im na to!

Rycerz

- Następny. Co tam masz?

Kobieta II

Gadającego osła.

Rycerz

Dam ci 10 złotych, jeśli udowodnisz, że gada.

Kobieta II

No dalej, mały.

Rycerz

- No i?

Kobieta II

- Jest trochę podenerwowany. Prawdziwa z niego gaduła. Gadaj, ty głupia pusta pało!

Rycerz

- Dość już tego. Straże!

Kobieta

- Nie, on gada! Naprawdę. - Zabrać ją stąd. *(odchodzi)*

Osiół

Potrafię mówić. Jestem najbardziej rozgadany stworzeniem pod słońcem.

Rycerz

Brać go! Za nim! Zwiewa! Łapać go! Tędy! *(Straże biegną za osłem. Na ich drodze staje Shrek)*

Rycerz

Hej, ty tam, ogrze! Z rozkazu lorda Farquaada, mam prawo aresztować was obu i przewieźć do wyznaczonego ośrodka przesiedleńczego.

Shrek

Doprawdy? A kto ci pomoże? Mogę ci coś powiedzieć?

(Shrek pokonuje przeciwnika, zostaje sam z osłem)

Osiół

Nieźle sobie poradziłeś. Byłeś niesamowity!

Shrek

Mówisz do... mnie?

Osiół

Tak. Byłeś wspaniały. Ta cała straż! Myśleli, że są tacy ważni. A przewracali się o własne nogi! To było piękne.

Shrek

- To świetnie.

Osiół

- Dobrze jest być wolnym.

Shrek

- Więc idź uczcić swoją wolność z własnymi przyjaciółmi.

Osiół

- Ale ja nie mam przyjaciół. I za skarby świata tam nie wrócę. Zaczekaj! Mam świetny pomysł! Będziemy się trzymać razem. Jesteś bezwzględna, zieloną machiną bojową. Odstraszyś każdego! To było przerażające. Jak to nie zadziała, to twój oddech na pewno. Zainwestuj w tic-taki, bo ci jedzie! Wypalił mi niemal włoski w nosie, jak wtedy... Zgniłe jagody.

Shrek

- Dlaczego za mną łazisz?

Osiół

- Powiem ci. Bo jestem sam jak palec Bez bratniej duszy u boku Moje kłopoty się skończyły Przyjaciele mnie porzucili. A przyjaciół trzeba mieć...

Shrek

Prześtań śpiewać! Nic dziwnego, że nie masz przyjaciół.

Osiół

Tylko prawdziwy przyjaciel może być tak szczerzy!

Shrek

Posłuchaj, ośle. Spójrz na mnie, co widzisz?

Osiół

- Naprawdę wysokiego gościa?

Shrek

- Nie! Ogra.

Osiół

No wiesz: "Łapcie pochodnie i widły!" To ci nie przeszkadza?

Shrek

Nie.

Osiół

- Naprawdę? Naprawdę, naprawdę. - Lubię cię. Jak masz na imię?

Shrek

- Shrek.

Osiół

Shrek? Wiesz, co w tobie lubię? To, że nie dbasz o to, co inni o tobie myślą. Podziwiam to i szanuję. Jesteś w porządku. Spójrz tylko! Kto chciałby mieszkać w takiej dziurze?

Shrek

To mój dom.

Osiół

Jest cudowny! Po prostu piękny. Niezły z ciebie dekorator. Miałeś skromny budżet, a tak wiele zdołałeś. Podoba mi się ten głąz. To całkiem ładny głąz. Nie przyjmujesz zbyt wielu gości.

Shrek

- Cenię swoją prywatność.

Osiół

- Kolejna wspólna cecha.

Shrek

- Nienawidzę upierdliwych gości, których nie sposób wyprosić i panuje ta niezręczna cisza.

Osiół

- Mogę z tobą zostać?

Shrek

- Co?

Osiół

- Mogę z tobą zostać, proszę?

Shrek

- Oczywiście!

Osiół

- Naprawdę?

Shrek

- Nie.

Osiół

- Nie chce wracać do miasta! Nie wiesz, jak to jest być dziwolągiem. Może i wiesz. Dlatego musimy się trzymać razem. Pozwól mi zostać! Proszę!

Shrek

- No dobrze! Ale tylko na jedną noc.

Osiół

- Dziękuję! Będzie ekstra! Pogadamy sobie do późna na męskie tematy, a rano zrobię gofry. Gdzie będę spał?

Shrek

- Na zewnątrz!

Osiół

- Nie ma sprawy. Nie znamy się za dobrze, więc to chyba najlepsze wyjście. Już sobie idę. Dobranoc. Lubię świeże powietrze. Jestem osłem, urodziłem się na dworze. Siedzę sobie na dworze. Sam, na dworze. Jestem sam jak palec, bez bratniej duszy u boku.

Shrek

- Miałeś być na zewnątrz?

Osiół

- Jestem na zewnątrz. *(Shrek wchodzi do domu, gdzie zastaje bohaterów wszystkich bajek.)*

Królowna Śnieżka

- To nie jest farma, ale jaki mamy wybór.

Pinokio

- To nie jest dom, ale musi wystarczyć.

Wilk

Co za piękne łóżko.

Kopciuszek

- Mam cię. Znalazłam ser.

Siostra Kopciuszka

Paskudztwo! To ty, Pinokio?

Pinokio

- Skąd wiedziałeś?

Shrek

Dość tego! Co wy robicie w moim domu? Nie, nie! Zabierać mi ze stołu tego trupa.

Wilk

W łóżku nie ma już miejsca!

Shrek

Co? Ja mieszkam na bagnie. Jestem okrutnym ogrem! Co muszę zrobić, aby mieć trochę prywatności? Nie... Nie! Co u...?

Kopciuszek

- Przestań. Nie pchaj mnie.

Shrek

Co robicie na moim bagnie? Dobra, wynocha stąd. Wszyscy. Ruszać się!

Siostra Kopciuszka

- Szybko. Idziemy! Nie, nie! Nie tam.

Osiół

Nie patrz na mnie. Ja ich nie zaprosiłem.

Kopciuszek

- Nikt nas tu nie zapraszał. Zostaliśmy zmuszeni tu przyjść.

Shrek

- A niby przez kogo?

Siostra Kopciuszka

Przez lorda Farquaada. Dmuchał i chuchał i podpisał nakaz eksmisji.

Shrek

No dobra. Kto wie, gdzie mieszka ten gość Farquaad?

Osiół

Ja. Ja wiem.

Shrek

Czy ktoś inny wie, gdzie go szukać? *(cisza)* Ktokolwiek?

Osiół

- Ja!

Shrek

- Ktokolwiek?

Osiół

- Wybierz mnie! Ja wiem! Ja wiem! Ja, ja!

Shrek

- No dobrze. Uwaga, stwory z bajek. Nie rozgaszczaj mi się tu. Nadużyliście mojej gościnności. Idę się zobaczyć z tym gościem Farquaadem, abyście wrócili tam, skąd przyszliście! Ty! Idziesz ze mną.

Osiół

- Na to czekałem, stary. Shrek i Osiół, dwaj przyjaciele wyruszają w ekscytującą podróż! Znowu w trasie... Śpiewaj ze mną, Shrek. Nie mogę się doczekać, aby być znowu w trasie...

Shrek

Co mówiłem na temat śpiewania?

Osiół

- Mogę gwizdać? A nucić?

Shrek

- No dobra, nuć sobie.

Scena III

Lord Farquaad

- Lustreczko, powiedz przecie, czyż to nie najdoskonalsze królestwo na świecie?

Lustro

- Ty nie jesteś królem.

Lord Farquaad

- Co mówisz?

Lustro

- Nie jesteś jeszcze królem. Ale możesz nim zostać. Musisz się jedynie ożenić z księżniczką.

Lord Farquaad

Kontynuuj.

Lustro

Usiądź wygodnie, milordzie, nadszedł czas na poznanie dzisiejszych kandydatek. A oto i one! Kandydatka numer jeden to cicha domatorka z odległego królestwa. Lubi sushi i gorące kąpiele. Jej hobby to sprzątanie po dwóch złych siostrach. Przywitajmy Kopciuszka! Kandydatka numer dwa to dziewczyna ze świata fantazji. Mieszka z siedmioma facetami, ale nie jest łatwa. Pocałuj jej zimne usta, a rozbudzisz prawdziwy wulkan. Oklaski dla Królowny Śnieżki! Trzecia i ostatnia panna, piękna rudowłosa strzeżona przez smoka i gorącą lawę! Ale nie zrażaj się. Jest pełna wigoru i lubi Pina Colade. Twoja do uratowania, księżniczka Fiona! Czy wybierasz kandydatkę z numerem jeden, dwa, czy może z numerem trzy?

Lord Farquaad

- Dwa! Trzy! Trzy! Dwa! Trzy? Jeden? Trzy? - Niech będzie, numer trzy!

Lustro

Lordzie Farquaad, wybrałeś księżniczkę Fionę. Księżniczka Fiona. Jest doskonała.

Lord Farquaad

Muszę znaleźć kogoś, kto pojedzie...

Lustro

- Wspomnę tylko, że w nocy...

Lord Farquaad

- Ożenię się z nią.

Lustro

- Po zachodzie słońca...

Lord Farquaad

- Cisz! Uczynię z Fiony moją królową i miasto będzie w końcu miało doskonałego króla!

Scena IV

Shrek

- Więc to jest pałac Lorda Farquaada.

Osiół

- Zgadza się.

Shrek

- Nie wydaje ci się, że ma jakieś kompleksy?

Shrek

- Szybciej. Spóźniłiśmy się.

Lord Farquaad

- Co to jest?- Co za szkarada? To nie było miłe.

Rycerz

- Wydać rozkaz, panie?

Lord Farquaad

- Nie, mam lepszy pomysł. Drodzy mieszkańcy, oto nasz zwycięzca!

Shrek

- Co?

Lord Farquaad

- Gratuluję, ogrze. Wygrałeś zaszczyt rozpoczęcia wielkiej i szlachetnej misji.

Shrek

- Misji? Ja już mam misję, muszę odzyskać swoje bagno.

Lord Farquaad

- Twoje bagno?

Shrek

- Tak, moje bagno. Na które wygnałeś postacie z bajek!

Lord Farquaad

- Rzeczywiście. No dobrze, ogrze, zawrzyjmy umowę. Wypełnij misję dla mnie, a oddam ci twoje bagno.

Shrek

- W takim stanie jak było?

Lord Farquaad

- Co do ostatniego oślizłego muchomora.

Shrek

- Co to za misja?

Lord Farquaad

- Będziesz walczyć ze smokiem o księżniczkę, aby odzyskać bagno, które straciłeś, bo Farquaad wypędził na nie jakieś dziwolągi? To by ci odpowiadało?

Shrek

- Nie, niezupełnie.

Scena V

Shrek

- Ogry nie są jedynie bezdusznymi ludojadami.

Osiół

- Podaj przykład.

Shrek

- Przykład? Dobrze... Ogry są jak cebula.

Osiół

- Cuchną? Wyduszają z oczu łzy? Robią się od słońca brązowe?

Shrek

Nie! Mają warstwy. Cebula ma warstwy. Rozumiesz? Mamy warstwy.

Osiół

Macie warstwy. Nie każdy lubi cebulę. Tort! Wszyscy lubią tort!

Shrek

- Nie obchodzi mnie to. Ogry nie są jak tort.

Osiół

Wiesz, co jeszcze wszyscy lubią? Deser lodowy. Spotkałeś kiedyś kogoś, kto nie lubi deseru lodowego?

Shrek

Nie! Ty tępe, irytujące, miniaturowe zwierzę pociągowe! Ogry są jak cebula! Koniec, kropka.

Osiół

Na całej planecie nie ma nic pyszniejszego od deseru lodowego.

Scena VI

Shrek

To gdzie ta ziejąca ogniem poczwara?

Osiół

W zamku, czeka, abyśmy ją uratowali.

Shrek

Miałem na myśli smoka. Boisz się?

Osiół

- Nie, ale...

Shrek

Ja też nie. Obawa to nic złego. To normalna reakcja na nieznaną sytuację. Na niebezpieczną sytuację. Jak smok ziejie ogniem, to można się trochę bać i to żadne tchórzostwo.

Osiół

Ja na pewno nie jestem tchórzem.

Shrek

Osiół, dwie rzeczy. Siedź... cicho. Idź sprawdzić, czy są tam jakieś schody.

Osiół

Myślałem, że szukamy księżniczki.

Shrek

Księżniczka będzie na szczycie schodów w najwyższej wieży.

Osiół

Świetnie. Ty się rozprawisz ze smokiem, a ja ze schodami. Znajdę te schody. Tak zrobię. Nie ma ze mną żartów. Jestem mistrzem w ujarzmianiu schodów. Pokonałem je. Gdybym miał tu schodek, to bym go zaraz zdobył.

Shrek

Wiemy przynajmniej, gdzie jest księżniczka, ale gdzie...

Osiół

Smok!

Shrek

Osiół, uważaj!

Osiół

Mam cię! Jakie ty masz duże zęby. To znaczy, białe zęby. Często to pewnie słyszysz. Musisz je chyba wybielać, bo błyszczą jak perełki. Wyczuwam też miętowa świeżość. I wiesz co? Jesteś dziewczyną! To znaczy, oczywiście, że jesteś dziewczyną. Trącisz kobiecym pięknem. O co chodzi? Wpadło ci coś do oka? Chciałbym zostać, ale... Jestem astmatykiem, a ty puszczasz kółka z dymu.

Scena VII

Shrek

- Obudź się! Ty jesteś księżniczka Fiona?

Fiona

Tak. Czekam na odważnego rycerza, który mnie uratuje.

Shrek

Jak miło. Idziemy!

Fiona

Zaczekaj, panie rycerzu. To nasze pierwsze spotkanie. To powinna być piękna, romantyczna chwila.

Shrek

- Tak, przykro mi. Nie mamy czasu.

Fiona

- Co ty robisz? Powinieneś mnie chwycić wpół, spuścić się po linie z okna i wskoczyć na rumaka.

Shrek

Miałeś dużo czasu, aby to zaplanować, co?

Fiona

Powinniśmy się delektować chwilą! Wyrecytuj mi jakiś poemat. Balladę? Sonet! Limeryk? Cokolwiek!

Shrek

- Raczej nie.

Fiona

Czy mogę przynajmniej poznać imię swego wybawiciela?

Shrek

Sir Shrek.

Fiona

- Nie zabiłeś smoka?

Shrek

- Mam to na liście. Idziemy!

Osioł

- Cześć, księżniczko!

Fiona

- To gada!

Shrek

Tak. Nie chce się zamknąć.

Osioł

Uciekajcie do wyjścia! Ja się zajmę smokiem.

Fiona

Uratowałeś mnie! Jesteś niesamowity. Jesteś... Wspaniały. Jesteś... Masz niekonwencjonalne metody. Ale twój czyn, panie, był wielki, a twe serce czyste. Kocham Cię Sir Shrek. Pocałuj mnie.

Shrek

Zaraz, tego nie było w umowie!

Osioł

Może drobnym druczkiem? Chwileczkę. Myślisz, że Shrek to twój książę?

Fiona

No cóż, tak.

Osioł

Shrek ma być twoim księciem! Ha ha ha.

Fiona

Co w tym takiego śmiesznego?

Shrek

Nie jestem chyba w twoim typie.

Fiona

Ależ jesteś. Jesteś moim wybawcą. Ty... ty... jesteś ogrem.

Shrek

Oczekiwałaś księcia z bajki?

Fiona

Cóż, właściwie tak. Nie. Nie tak miało być. Nie miałaś być ogrem.

Shrek

Przyszedłem cię ocalić na polecenie Lorda Farquaada. On chce się z tobą ożenić.

Fiona

To dlaczego mnie nie uratował?

Shrek

Trafna uwaga. Powinnaś go o to zapytać.

Fiona

To mój ukochany musi mnie uratować, a nie ogr i jego osioł. Powiedz Lordowi Farquaadowi, że jak chce mnie uratować osobiście, to będę tu na niego czekać.

Shrek

Nie jestem chłopcem na posyłki. Jestem chłopcem od dostaw.

Fiona

- Nie odważysz się. Puszczaj!

Shrek

- Osiół, idziesz?

Osiół

Jestem tuż za tobą.

Fiona

Postaw mnie na ziemi albo popamiętasz! To poniżające! Puszczaj!

Shrek

Im szybciej dotrzemy do Duloc, tym lepiej. Spodoba ci się tam. To piękne miejsce!

Fiona

A mój przyszły mąż, Lord Farquaad? Jaki on jest?

Shrek

Ujmę to tak, księżniczko. Ludzi pokroju Farquaada trzeba szukać ze świecą.

Osiół

No nie wiem. Są tacy, co nie mają o nim wysokiego mniemania.

Fiona

Prześcąćcie. Obydwaj. Jesteście zazdrośni, bo nigdy nie dorównacie Lorowi Farquaadowi.

Shrek

Tak, masz pewnie rację. Ale pozwolę ci zrobić te porównania jutro, kiedy go zobaczysz.

Fiona

Jutro? Podróż zajmie tak długo?

Shrek

Nie zatrzymamy się na nocleg?

Fiona

To tylko wydłuży podróż. Będziemy iść dalej.

Osiół

Ale w lesie są rabusie.

Fiona

Chwila! Rozbicie obozu to nie najgorszy pomysł.

Shrek

Daj spokój. Jestem straszniejszy niż cokolwiek innego w tym lesie.

Fiona

Szukamy miejsca na obóz! Chodźcie tutaj. Znajdźmy coś lepszego.

Osiół

To nie jest odpowiednie miejsce dla księżniczki.

Fiona

Kilka domowych akcentów i będzie doskonałe.

Osiół

Jakich akcentów?

Fiona

Drzwi? Życzę wam dobrej nocy, panowie.

Osiół

Już wszystko rozumiem.

Shrek

O czym ty mówisz?

Osiół

Mam swoje instynkty. Czujecie do siebie miętę przez rumianek.

Shrek

Jesteś szalony. Odstawiam ją Farquaadowi.

Osiół

Otwórz oczy i poczuj feromony! Powiedz jej, co do niej czujesz.

Shrek

Nie mam jej nic do powiedzenia. A nawet gdybym miał, to, no wiesz, nie mówię, że mam, bo nie mam. Ona jest księżniczką, a ja...

Osiół

- Ogrem?

Shrek

Tak. Ogrem.

Osiół

- Gdzie idziesz?

Shrek

- Po... więcej drewna.

Osiół

Księżniczko! Księżniczko Fiono! Gdzie jesteś? Strasznie tu. Nie mam ochoty na gierki. Nie, nie! Nie! Pomocy!

Fiona

Nie, wszystko w porządku.

Osiół

Gdzie księżniczka?

Fiona

Ja jestem księżniczką. To ja, w tym ciele.

Osiół

Mój Boże! Zjadłaś księżniczkę! Słyszysz mnie? Oddychaj! Wydostanę cię stamtąd!

Fiona

To jestem ja.

Osiół

Co ci się stało? Wyglądasz... inaczej.

Fiona

Jestem paskudna. Tak!

Osiół

Zaszkodziło ci coś z jedzenia? Te szczury to był zły pomysł. Nie trzeba było ich jeść.

Fiona

To nie to. Jestem taka, odkąd tylko pamiętam. Dzieje się tak tylko po zachodzie słońca. Nocą tak, za dnia inaczej. Tak już musi zostać. Aż do pierwszego pocałunku ukochanego. A wtedy przyjmiesz jego postać.

Osiół

To piękne. Nie wiedziałem, że piszesz wiersze.

Fiona

To zaklęcie. Rzuciła je na mnie czarownica, kiedy byłem małą dziewczynką. Każdej nocy staję się tą straszną, paskudną bestią! Miałam czekać w wieży na ukochanego, który mnie uratuje. Dlatego muszę poślubić Lorda Farquaada jutro, zanim zajdzie słońce, zanim ujrzy mnie... taką.

Osiół

Już dobrze, uspokój się. Nie jest tak źle. Nie jesteś aż tak brzydka. No dobrze. Jesteś paskudna. Ale tylko w nocy. Shrek jest taki cały czas.

Fiona

Ale ja jestem księżniczką, a księżniczki nie powinny być brzydkie.

Osiół

A gdybyś tak nie wyszła za Farquaada?

Fiona

Jedynie pocałunek ukochanego może złamać zaklęcie.

Osiół

Ale... ty jesteś rodzajem ogra, a Shrek, cóż, macie ze sobą dużo wspólnego.

Fiona

Moją jedyną szansą na szczęście jest poślubienie ukochanego. Tak musi być.

Scena VIII

Shrek

Księżniczka Fiona. Zgodnie z obietnicą. Dawaj umowę.

Lord Farquad

Proszę bardzo, ogrze. Tytuł własności bagna, bez lokatorów. Bierz go i odejź, zanim zmienię zdanie.

Wybacz, o pani, ale zaskoczyłaś mnie swoim niespotykanym pięknem. Jestem Lord Farquad.

Fiona

Lord Farquad? Nie, nie. Wybacz, milordzie, chciałam się tylko... pożegnać.

Lord Farquad

Jak miło. Ale nie musisz marnować dobrych manier na ogra. On przecież nie ma uczuć.

Księżniczka Fiona, piękna jak marzenie. Proszę o twoją rękę. Czy będziesz doskonałą panną młodą dla doskonałego pana młodego?

Fiona

Przyjmuję twoje oświadczyiny.

Lord Farquad

Rozpocznę przygotowania do jutrzejszej ceremonii!

Fiona

Nie! To znaczy... Po co czekać? Pobierzmy się dzisiaj, przed zachodem słońca.

Lord Farquad

Niecierpliwimy się? Masz rację. Im szybciej, tym lepiej. Mam tyle do zrobienia! Dostawca, orkiestra, lista gości. Kapitanie, zbierz trochę gości!

Fiona

Żegnaj, ogrze.

Osiół

Pozwalasz jej odjechać?

Shrek

I co z tego?

Osiół

Powinieneś o czymś wiedzieć. Rozmawiałem z nią wczoraj. Ona cię lubiła, może nawet kochała.

Shrek

Kochała? Nazwała mnie paskudnym stworzeniem. Słyszałem waszą rozmowę.

Osiół

Nie mówiła o tobie, tylko o kimś innym.

Shrek

Nie mówiła o mnie? To o kim mówiła?

Osiół

Mówiła o sobie, ale resztę musi powiedzieć ci sama.

Shrek

Wesele! Nie zdążymy na czas.

Osiół

Nie bój żaby. Dla chcącego nie ma nic trudnego. (*gwizd, przybywa Smoczyca*) To chyba mój zwierzęcy magnetyzm. No chodź tu. Nie rozklejaj się. Nikt nie lubi wazeliny. Wskakuj i mocno się trzymaj.

Ksiądz

...zebraliśmy się tu dzisiaj, aby być świadkami związku nowego króla...

Fiona

Przepraszam. Możemy przejść do sakramentalnych "tak"?

Lord Farquad

Kontynuuj.

Shrek

Sprzeciwiam się!

Lord Farquad

Czego on chce?

Shrek

Cześć wszystkim. Dobrze się bawicie? Kocham Duloc. Jest bardzo czyste. Nie możesz za niego wyjść.

Fiona

Dlaczego nie?

Shrek

Bo on się z tobą żeni, aby zostać królem.

Lord Farquad

Podłe kłamstwo! Nie słuchaj go.

Shrek

On cię nie kocha.

Lord Farquad

A co ty możesz o tym wiedzieć? A to zabawne. Ogr zakochał się w księżniczce! Ogr i księżniczka!

Fiona

Czy to prawda, Shrek?

Shrek

Co za różnica? To niedorzeczne!

Fiona

Nocą tak, za dnia inaczej. Chciałam ci to pokazać wcześniej.

Shrek

To wiele tłumaczy.

Lord Farquad

To odrażające! Straże! Straże! Nakazuję wam zabrać stąd to coś! Brać ich! Brać ich! To niczego nie zmienia. Poślubiłem księżniczkę, a to czyni mnie królem! Nie, puście mnie! Nie stójcie tak. Pożałujesz dnia, w którym się poznaliśmy. Będziesz błagał o śmierć!

Shrek

Fiona?

Fiona

Tak, Shrek?

Shrek

Kocham cię.

Fiona

Serio?

Shrek

Serio, serio.

Fiona

Ja ciebie też. Aż do pierwszego pocałunku ukochanego A wtedy przyjmę jego postać...

Nic z tego nie rozumiem. Miałam być piękna.

Shrek

Jesteś piękna.